

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 80

Dodatek tygodniowy do Nr. 8359 z dnia 22 stycznia 1927,
pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Od Farmana do Lindbergha.

Lwów, 21. stycznia.

Cicho, nazbyt cicho minęła rocznica epokowego wydarzenia. Dnia 13. stycznia br. minęło lat dwadzieścia od chwili, w której ziściły się odwieczne marzenia ludzkości, kiedyto człowiek uzbrojony w wynalazek własnego geniuszu, wzbił się w przestworza, niby ptak niebieski.

Było to w piękny, mroźny poranek dnia 13. stycznia 1908 r. na polu ćwiczeń Issy-les-Moulineaux pod Paryżem. Żyjący we Francji angielski sportsman Henry Farman dostał dwu płatowca braci Voisin i jako pierwszy Europejczyk przebył w drodze powietrznej jeden kilometr. Ubiegał on się o nagrodę Archdeacona w wysokości 50.000 fr., wyznaczoną dla szczęśliwca, który wykona okrężny lot długości 1 km., lądując na miejscu startu. Przedsięwzięcie powiodło się i czyn Farmana stawiano ogólnie, jako punkt zwrotny w dziejach rozwoju lotnictwa, jako początek ery, otwierającej ludzkości nowe, wielkie horyzonty.

Świat nie wiedział o tem, że pierwszymi ludźmi, którzy wzbili się w powietrze na aparacie pędzonym siłą motorową, byli Amerykanie Wilbur i Orville Wright, — że pierwszą próbę uczynili cztery lata przedtem i doprowadzili w międzyczasie do jednego-dzielnego lotu.

Bracia Wright rozwiązali problem latania za pomocą maszyny motorowej jeszcze 17. grudnia r. 1903, utrzymując się w powietrzu przez 59 sekund i przebywając przestrzeń 260 metr. W sierpniu 1904 r. osiągnęli oni długość lotu od 300—400 metr. a 20. września udało im się po raz pierwszy dokonać lotu okrężnego i powrócić do miejsca startu. W r. 1905 ulepszyli oni swe wyniki w szybkim tempie przelatując 10, 20 i 30 km. i utrzymując się do 40 m. w powietrzu. Jest rzeczą wprost nie do pojęcia, jakim cudem udało się braciom Wright loty swe utrzymać w zupełnej tajemnicy przed światem. Pracując nad udoskonaleniem wynalazku, zaprzestali dalszych lotów, a gdy po trzech latach wystąpili na widowie, chcąc genialny wynalazek swój odpowiednio upięknaczyć, spoglądano na nich jak na aferyzystów, wietrzano w całej tej sprawie zwykły amerykański bluff. Nakłoniło to Wilbura Wrighta do wyjazdu do Europy, by zapomocą czynów przekonać niedowiarków o prawdziwości swych oświadczeń. Pierwsze jego europejskie loty przypadają na lato 1908 roku, a więc dużo po pierwszym locie

DWADZIEŚCIA LAT AWJACJI.

Farmana, dokonany na aparacie konstrukcji francuskiej.

Wśród widzów, obserwujących pierwszy lot Farmana znajdował się również Wilbur Wright, który z dość wątpliwym entuzjazmem musiał patrzeć, jak konkurent sprzątnął mu z przed nosa nagrodę i palmę pierwszeństwa, mimo, iż nie osiągnął nawet w przybliżeniu jego własnych wyników. Gdy Farman po 100 metr. rozpędził się na 10 m. w powietrze i okrążywszy wykreślony tor opuścił się na ziemię, wśród nielicznych widzów zapanał niebывały entuzjazm. Archdeacon, fundator nagrody, pobiegł do Wrighta z okrzykiem: „Co powiada pan na to? Tego nikt jeszcze nie dokonał, nawet pan ze swoją słynną maszyną!“ — Amerykanin zaśmiał się ironicznie i zamruczał: „Wobec moich lotów jest to skok kurzy“.

Wright miał rację, ale w prawdziwość słów tych uwierzył świat dopiero znacznie później.

W międzyczasie Farman w szybkim tempie ustanawiał nowe rekordy, tak, że 6. lipca 1908 przeleciał 21 km. w czasie 20 minut 19 sekund. Wreszcie dnia 8. sierpnia wystąpił na widową Wright. Na polach d'Auvers utrzymał się w powietrzu 1 min. 45 sek., by w ośm dni później lotem 39-minutowym prześcignąć Farmana. Z końcem roku, dnia 31. grudnia złożył Wright „Prix Michelin“ w kwocie 20.000 fr., przelatując 127 km. w czasie 2 godz. 24 min. i 44 sek. Europejscy konstruktorzy nie zdołali nadążyć w tym tempie, to też prymat pozostał chwilowo w rękach Ameryki. Zauważyć należy, że konstruktorzy amerykańscy i europejscy kroczyli odmiennymi drogami. Podczas gdy stary świat bułował odrazu samoloty za-

patrzone w koła, umożliwiające start i lądowanie w dowolnym miejscu, to konstrukcje amerykańskie wymagały startu na szynach. Ze względów praktycznych rozpoczęli jednak wkrótce i Amerykanie montować koła.

Jednokilometrowy lot Farmana był naturalnie tylko dalszym etapem dawniej już poczynionych prób. Udowodniono dokumentami, że pierwszy „skok“ w powietrze wykonał w Europie Duńczyk Ellehammer na dwupłatowcu własnej konstrukcji, dnia 12. września 1906 r. na wyspie Lindholm. Przeleciał on około 40 metr. w wysokości 75 cm. Aparat jego zaopatrzony był w motor o sile 18 PS. Z pierwszego tego lotu istnieje urzędowo potwierdzone zdjęcie.

Pierwszym człowiekiem, który dokonał na europejskim kontynencie publicznego lotu był Santos Dumont. Przeleciał on dnia 13. września 1906 r. na dwupłatowcu własnej konstrukcji pod Paryżem 50 metr. i zdobył nagrodę ufundowaną przez p. Archdeacona za pierwszy lot ponad 25 metr. w kwocie 50.000 fr. Już 12. listopada przedłużył lot do 20 metr., która to przestrzeń stała się podstawowym minimum dla wszystkich pionierów lotnictwa. Od tej chwili skierowano usiłowania na pokonanie 1 km.

Mecenas lotnictwa Archdeacon wystąpił ponownie na arenę, ustanawiając dla szczęśliwca nagrodę 50.000 fr. Fabryka automobilów Voisin skonstruowała przy pomocy Farmana dwupłatowiec, zaopatrzony w motor Antoinetta o sile 50 PS. Na samolocie tym przeleciał Farman 26. października 1907 r. 771 m. w wysokości 6 m., ustanawiając epokowy, jak na owe czasy, rekord, od którego wiodła już niedaleka droga do upragnionego — kilometra, którego 20-stą rocznicę obchodzono właśnie przed kilkoma dniami.

Dalszy rozwój lotnictwa dokonywał się wśród upartych zmagani z przeciwnościami. Na polu walki padło wiele ofiar, mimo to geniusz nie ustępował i udoskonalał bezustannie największą swą zdobycz. Wojna światowa, która zniszczyła tyle dóbr kulturalnych, stała się w rozwoju lotnictwa potężnym bodźcem naprzód. W przeciągu kilku lat krwawych zmagani poczyniono na polu awjatyki olbrzymie postępy. Po wojnie stał się samolot środkiem komunikacyjnym, zdobywającym sobie coraz większe prawo obywatelstwa. W 19 lat po przelocie jednego kilometra przez Farmana, w 23 lat po tajemnych próbach braci Wrightów, dzielny ich ziomek Amerykanin Lindbergh dokonał lotu z Ameryki do Europy, łącząc dwa te kontynenty nową niwą komunikacyjną.

Bilans prac W. F. i P. W.

POW. STRYJ — W ROKU 1927.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w styczniu.

Bilans prac nad wychowaniem młodzieży w powiecie stryjskim, przedstawia się za rok ubiegły bardzo dodatnio. Przez zwiększenie liczby oddziałów oraz członków, praca wzmożła się znacznie. Ćwiczenia prowadzone były w myśl programów wojskowych pod okiem mpra Kulikowskiego i kpt. Grondalskiego, którzy główny nacisk kładli na wychowanie fizyczne i strzeleckie. Zawody strzeleckie dały doskonałe wyniki, mogące śmiało rywalizować z wynikami zawodów czynnej armji.

Odbite zawody lekkoatletyczne z okazji święta W. F. i P. W. stały na wysokim poziomie i dały wyniki, jak bieg na 100 m. 12 sekund, skok w dal 6.10 m., skok o tyczce 2.65 m., rzut kulą 8.56 m., rzut granatem 64.94 m. i t. d.

Hufce szkolne i oddziały P. W. powiatu stryjskiego brały udział we wszystkich uroczystościach narodowych, a dziarską postawą i karnością wywołały zachwyt wśród społeczeństwa.

W październikowym ćwiczeniu polowym brały udział setki młodzieży P. W. tutejszego powiatu. Ćwiczenia wypadły wprost imponująco, a gorące uznanie oficera sztabowego 22 Dywizji Piechoty Górskiej było szczera nagro-

dą, tak dla kierowników, jakoteż dla ćwiczących.

Praca nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym w tutejszym powiecie dałaby pozytywniejsze wyniki, gdyby komitet nie miał trudności natury finansowej. Brak funduszy na pokrycie elementarnych potrzeb, odnośnie zakupu sprzętów sportowych dał się bardzo odczuć. Społeczeństwo stryjskie wiecznie apatyczne, nie grzeszy zbyt ofiarnością na cele W. F. i P. W., a już prym w tym kierunku dzierżyli dawni radni miasta. Z wybitniejszych członków, którzy duszą oddani byli pracy P. W. wymienić wypada p. wicewojewodę Gronziewicza, który podczas swego urzędowania jako starosta w Stryju, zajął się po ojcowsku młodzieżą. Obecny starosta p. Pajaczkowski stanął na czele komitetu, w skład którego wchodzi: dyr. Wilk, ks. prałat Cisko, komisarz Ożga, ppułk. Pruszczewski, dr. Misiński, prof. Keim, oraz szereg poważnych osób, którzy przy poparciu społeczeństwa przystąpią, wkrótce do budowy upragnionego przez młodzież stadionu.

Podnieść należy z uznaniem pracę kierowników W. F. i P. W. mpra Kulikowskiego i kpt. Grondalskiego, którzy jako oficer instrukcyjny pełni również obowiązki sekretarza komitetu.

J. W.

MISTRZOSTWA ŁYŹWIARSKIE ODWOŁANE.

Lwów, 21. stycznia.

Z powodu trudności natury technicznej i dotychczasowych niekorzystnych warunków atmosferycznych — przesuwają się termin zawodów o Mistrz. Polskiego Związku Łyżwiarzkiego na 28. i 29. stycznia 1928 wzgl. w razie niepogody na tydzień później. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 26. bm. godz. 20-ta w lokalu Lwows. Tow. Łyżwiarzkiego, Lwów, ul. Pełczyńska 57.

RYBACY ŁĄCZCIE SIĘ!

Lwów, 21. stycznia.

Lwowskie Towarzystwo Miłośników Sportu Wędkowego zwołuje Walne Zebranie swych członków, które odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 18 w sali Związku Podoficerów Rezerwy przy ulicy Długosza 20.

Zarazem zawiadamia wszystkich miłośników tego sportu, iż w roku bieżącym będzie udzielać sezonowych licencji do łowienia ryb na wydzierżawionych terenach za opłatą 15 zł.

Zgłoszenia przyjmowane będą do końca marca w lokalu Towarzystwa przy ul. Długosza 20.

SEJMIK PŁYWACKI

Lwów, 21. stycznia.

W niedzielę obradować będzie we Lwowie Walne zgromadzenie Polskiego Zw. Pływackiego. Delegaci Towarzystw pływackich radzie będą w lokalu klubowym Pogoni przy ul. Rutowskiego 23.

ZAWODY NARCIARSKIE W SŁAWSKU.

Lwów, 21. stycznia.

Doroczny bieg z Trościana, urządzony przez Karpackie Towarzystwo Narciarzy odbędzie się 22. bm. w niedzielę w Sławsku. Bieg odbędzie się w dwóch klasach, a to seniorów i juniorów. Zgłoszenia do biegu będą przyjmowane w piątek 20. bm. w lokalu Tow. Sokola 4, II p. Wpisowe do biegu wynosi 1 zł. od osoby.

TRÓJMIECZ LEKKOATLETYCZNY POLSKA—ŁOTWA—ESTONJA.

Ryga, w styczniu

Tegoroczny trójmecz lekkoatletyczny Polska—Łotwa—Estonja odbędzie się tym razem w Rydze. Program imprez rozłożony jest na dwa dni. Termin wyznaczony został na 19. i 20. maja. Estonja już dała swe placet.

TERMINARZ OLIMPJADY AMSTERDAMSKIEJ.

Lwów, 21. stycznia.

Olimpiada amsterdamska tuż, tuż za pasem. Mimo ciężkich warunków nie zabraknie prawdopodobnie i w Polsce amatorów na wyjazd w celu przyjrzenia się gigantycznym zapasom. Dla orientacji podajemy rozkład poszczególnych imprez:

17—26. maja: zawody **hokejowe**, od 27. maja do 17. czerwca **turnieje piłkarskie**, 28. lipca oficjalne otwarcie, 28—29. lipca: podnoszenie ciężarów, 28 lipca do 6. sierpnia: igrzyska lekkoatletyczne, 29. lipca do 11. sierpnia: **szermiotka**, 30. lipca do 5. sierpnia: **zapasy**, 31. lipca do 4. sierpnia: pięciobój, 2—9. sierpnia: zawody żeglarskie, 3. sierpnia: drogowe wyścigi kolarskie, 5. sierpnia: torowe wyścigi kolarskie, 4—11. sierpnia: zawody **pływackie**, 6—10. sierpnia: zawody wioślarskie, 6—11. sierpnia: zawody bokserkie, 7. sierpnia: piłka koszykowa, 8—10. sierpnia: gimnastyka, 9—12. sierpnia: zawody **hippieczne**, 12. sierpnia: zakończenie igrzysk.

Jak czczą Francuzi zmarłych sportowców?

Lwów, 21. stycznia.

Sport francuski zawsze otaczał pietyzmem pamięć zmarłych członków. Ku uczczeniu pamięci poległego w czasie wojny światowej sławnego biegacza, Jeana Bonina, ohrzczone szeregi placów sportowych jego nazwiskiem.

Niedawno znowu dał sport francuski nowy dowód pamięci o swych zastu-

żonych graczach. I tak przechrzczono stadion „Colombes“ na nazwisko znanego gracza w rugby Jves Manoir, który zabił się podczas katastrofy lotniczej.

Możeby tak i u nas naczelne władze poszły śladem Francuzów i nazwały nowy stadion Legji „stadionem Alfreda Freyera“. Zasłużył sobie na to i warto o tem pomyśleć.

Idealne stosunki we Włoszech.

SKANDAL KORUPCYJNY NA TLE MISTRZOSTW.

Lwów, 21. stycznia.

Jak wygląda „czyste i nieskazitelne“ amatorstwo we Włoszech, niech posłuży niżej zapodany fakt.

Zagrożony spadkiem do niższej klasy F. C. Savoia zwrócił się do swego przeciwnika F. C. Fiorentinina z propozycją niestawienia się na zawody mistrzowskie, co umożliwiłoby Sawojczykom bezbolesne zdobycie dwóch punktów niezbędnych do utrzymania się w pierwszej klasie. Propozycja ta została poparta **większą sumą pieniężną**.

Klub Fiorentinina w zasadzie zgodził

się na tę propozycję, chcąc jednak uniknąć podejrzeń zjawiał się na boisku w osłabionym składzie i faktycznie zawody przegrał. Wzbudziło to jednak podejrzenie, zwłaszcza, że klub Savoia porobił parę niezręcznych pociągnięć i sprawa się wydała.

15 godzin bez przerwy radził nad ukaraniem winnych Zarząd Związku włoskiego i w końcu dyskwalifikował dożywotnio Zarząd klubu F. C. Savoia, a dwóch funkcjonariuszy Fiorentininy na przeciąg 2 lat. Pozatem nałożono na oba kluby grzywnę pieniężną.

Różne.

Dwa jubileusze. W roku bieżącym obchodzić będziemy dwa jubileusze. Jubilatami są: Czarni i Hasmona.

Pierwsze zawody ligowe we Lwowie odbędą się dopiero 1 kwietnia. W dniu tym grać będzie „Pogoń“ ze „Słaskiem“.

W niedzielę 22 bm. odbędzie się w Warszawie Walne zgromadzenie Pol. Zw. Dziennikarzy Sportowych. Z ramienia koła lwowskiego wyjeżdża red. Narcyz Süßermann.

Znany stryjski działacz sportowy p. J. Waldmann przenosi się z dniem 1 lutego na stałe do Drohobycza.

Walne Zgromadzenie Ż. K. S. „Rekord“ wybrało następujący wydział: przewodniczący F. Roller, zast.: Penner, Storch; sekretarz: E. Heller, zast.: Ch. Löwenthal; skarbnik: Schreier, zast.: Schorr, członkowie zarządu: Boritz, Neuman, Kunz, Bund, Brauner. Komisja rewizyjna: Mohr, Kormis. Sąd polubowny: r. Ticker, Kornhaber, Kormis.

Kpt. Niedzwirski, prezes lwowskiego K. S. hawi obecnie na kursie narciarskim w Worochcie.

Skład nowego Zarządu P. Z. P. N-u: prezes gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezesi: mec. Pratkowski, mjr. Dżułyński, sekretarz kpt. Machowicz, skarbnik kpt. Korniak, bez mandatu Witoszyński, kapitan związkowy T. Kuchar, referent zagraniczny Orski.

Wydział gier i dyscypliny: pp. Antoszkiewicz (kierownik), Dzierżanowski, Sankowski, Merliński, Lucyna i Goldfeder; Komisja rewizyjna: pp. Mękański, Laskownicki, Wasserab, Zakrzewski i Dudryk.

Trzytygodniowy kurs narciarski dla początkujących w Worochcie otwiera DOK. VI. z dniem 13. lutego bm. Przyjęcie na powyższy kurs mogą uzyskać członkowie organizacji przysposobienia wojskowego i słow. sportowych. Aby udostępnić uczestnictwo szerszym sferom, podwyższono wojsko równoważnik żywnościowy tak, że opłata na uzupełnienie kosztów wyżywienia wynosi obecnie jedynie 29 zł. od osoby, do czego dołącza się jeszcze wydatek na ówierz biletu jazdy. Sprzęt narciarski, ćwiczebny ubiór wojskowy otrzymują uczestnicy na miejscu. Bliższych informacji udzielają oficerowie przysposobienia wojskowego i instruktoryjni w pułkach.

Lwów w cyfrach.

CO O ŻYCIU W NASZYM MIEŚCIE MÓWI SPRAWOZDANIE MIEJSKIEGO BIURA STATYSTYCZNEGO ZA MIESIĄC PAŹDZIERNIK 1927.

Lwów, 21. stycznia.

(jp) Miesięcznik statystyczny gm. m. Lwowa za miesiąc październik 1927 ilustruje cyframi dosadnie życie naszego miasta.

Z ruchu populacyjnego dowiadujemy się, że na ogólną średnią roczną ludność 237,921 było ogółem małżeństw 213 (10.68 proc.) i 339 (17.04 proc.) urodzin zaś zgonów 313 (15.72), przyczem po odliczeniu obcych 107, spada cyfra ogólnej śmiertelności do 10.38 proc.

W porównaniu z wrześniem ur. cyfra małżeństw wzrosła o 1.68 proc., przyrost naturalny wykazuje nieznaczny wzrost (1.08 proc.), a co do śmiertelności ogólna cyfra wzrosła o 1.20 proc.; wynosiła ona bowiem we wrześniu 14.52 proc., względnie 10.08 proc.

Pod względem wyznania sprawozda-

nie wykazuje, że w październiku urodziło się żywych na ogólną cyfrę 339 dzieci, rz. kat.: 170, gr. kat.: 47, a 122 moją. Wśród noworodków przeważa dość znacznie płeć męska (na ogół 187 chłopców, a 152 dziewcząt).

Ślubów zawarto z ogólnej cyfry 213, rz. kat.: 237, gr. kat.: 41, a 28 moją. przyczem o ile chodzi o stan cywilny nowożeńców, przeważa stan wolny obustron małżeństwo zawierających.

Odnosnie do śmiertelności przypada na ogólną liczbę 313 zgonów, na osobne wyznania: rz. kat 147 wypadków, gr. kat. 60, a na mojąszowe 80 wypadków zgonu. Pod względem płci przeważają w śmiertelności u wszystkich wyznań mężczyźni, a na ogół zmarło 166 mężczyzn a 147 kobiet. Co do wieku zmarłych, silniejszą śmiertelność konstatuje się w 2

okresach życia, tj. w okresie od 1 roku do 15-tego, oraz po 40 r. życia, relatywnie zaś najsilniejsza po 60 r. życia. Na ogólną cyfrę 313 zmarłych, przypada na okres po 40 r. życia w październiku ur. 178 wypadków, a więc 56.86 proc. z ogólnej cyfry. Jeżeli przyjmiemy granicę lat 20—60 jako wiek najsilniejszego rozwoju, to można stwierdzić, że w tym wieku umiera znacznie więcej mężczyzn aniżeli kobiet (73 mężczyzn, a 65 kobiet). Także w starości wykazują kobiety większą żywotność, albowiem osiągnęły wiek wyższy.

Śmiertelność wedle przyczyn wykazuje największą ilość zgonów z powodu erg. chorób serca i narządów krążenia (50 wypadków). Na gruźlicę i zapalenie płuc zmarło w miesiącu sprawozdawczym 35 i 23 osób; zmarłych na raka i inne nowotwory złośliwe było w tym czasie 40, a na uwiad starczy 16 wypadków. W ogólnej liczbie zmarłych było nadto 7 wypadków śmierci wskutek samobójstw i ty też wskutek śmierci gwałtownej.

Gruźlica, jako przyczyna śmiertelności grasuje silniej wśród mężczyzn, a najsilniej występuje ona w okresach wieku od 20—30 r. życia.

Z chorób zakaźnych zasługują na uwagę liczniejsze wypadki **plonicy i odry** (134 i 100) na ogólną cyfrę 424; z czego w szpitalach leczono 297 wypadków; najwięcej wypadków plonicy było w październiku w III. dzielnicy

Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w 1021 wypadkach, z tego 520 mężczyznom, 372 kobietom, 129 dzieciom i to przeważnie w przypadkach chirurgicznych.

Wody doprowadzono wodociągiem miejskim z Woli Dobrostańskiej 7,002,709 hektolitrow.

Miejski tramwaj elektryczny wykazuje w przychodzie kwotę brutto 696,277 zł.

Miejski zakład oświetlenia elektrycznego dostarczył na ogół 28,857.49 kilowatów.

Miejski zakład gazowy 648,722 m. sześć. gazu.

Zarejestrowano bezrobotnych 4630 (we wrześniu 4640), w tem najwięcej z dzialu pracy umysłowej: 1825 osób.

Cyfra przestępstw i wykroczeń w mieście sprawozdawczym wzrosła. Komen-da P. P. notuje 946 wypadków (we wrześniu ur. 887), z pośród których na kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo i wymuszenie przypada 162, a na włóczęgostwo 108 wypadków.

Stan zdrowotności we Lwowie ilustrują zabiegi i ruch w Kasie chorych m. Lwowa. Zgłosiło się ogółem 16,294 osób (we wrześniu 1927 r. 15,310); z tej liczby uznano za niezdolnych do pracy 2325 osób (z tego obłożnie chorych 988 członków). W szpitalu leczono w tym czasie 230 osób, a zasiłków udzielono ogółem 133 315 zł. 28 gr. Zmarło w miesiącu spr. wołdawozym członków Kasy 91 (we wrześniu 99).

Wśród pism i książek.

Lwów, 21. stycznia.

Ukazała się nowa książka autora „Lwów i św. Grojsnawa“, świętego dra metopisarza i nowelisty, Wacława Grubińskiego. Jest to zbiór nowel i opowiadań pt. „Człowiek z klarnelem“, zawierający, oprócz tytułowej noweli, jeszcze następujące utwory: „Moja żona“, „Mężczyzna czterdziestoletni“, „Kremowe róże“, „Kociak“, „Ona“, „Naparstek“, „Ogień“, „Księga żywota“ i „Grzeczny chłopczyk“. Nowele Grubińskiego cechuje wielka plastyka i prawda psychologiczna, oraz wytworna forma. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 5.50.)

Krwawe starcia w Tomsku

(Telefonemat własny „Gaz. Por.“)

Pogranicze sow., 19. stycznia.

Z Tomsku donoszą o krwawych starciach między włościanami a administracją sowiecką. Tarcia powstały na tle odmowy chłopów płacenia podatków, zwłaszcza tzw. podatku zbożowego. Doszło do zbrojnej walki w czasie której zabiło kilku chłopów, oraz kilkudziesięciu ciężko rannono. Celem stłumienia rozruchów wydano do okolicy Tomsku liczną wyprawę karną. O podobnych tarcich donoszą również z innych miejscowości.